

*Sygn. akt I C 22/13*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 20 października 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. H. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) SA z siedzibą

w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda K. H. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 500.000,00 ( pięćset tysięcy ) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda K. H. (1) tytułem odszkodowania kwotę 24.089,00 ( dwadzieścia cztery tysiące osiemdziesiąt dziewięć 00/100 ) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda K. H. (1) tytułem comiesięcznej renty kwotę 3.412,00 ( trzy tysiące czterysta dwanaście 00/100 ) zł płatną z góry do dnia 10 – ego każdego miesiąca począwszy od dnia 6 maja 2013 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w terminie płatności,
4. ustala odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 1 lipca 2011 r. dotyczące powoda K. H. (1),
5. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
6. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 9.978,50 ( dziewięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt osiem 50/100 ) zł tytułem części opłaty sądowej, od której strona powodowa była zwolniona oraz kwotę 1.228.50 ( jeden tysiąc dwieście dwadzieścia osiem 50/100 ) zł tytułem zwrotu części wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
7. koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 22/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 stycznia 2013r. pełnomocnik powoda K. H. (1) wystąpił do Sądu Okręgowego w Sieradzu przeciwko pozwanemu (...) SA z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 1.664.106,84 zł. Uzasadniając żądanie pełnomocnik powoda wskazał, że domaga się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia, kosztów opieki, renty i kosztów postępowania co daje kwotę dochodzoną pozwem. odszkodowania kwoty 49.199,58 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów wywołanych

Pismem złożonym do akt sprawy w dniu 25 marca 2013 r. pełnomocnik powoda zmienił pozew w ten sposób, że jako stroną pozwaną wskazał Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W. jako następcę prawnego pierwotnego pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa wnosząc o jego oddalenie.

Pismem złożonym do akt sprawy w dniu 24 stycznia 2014 r. pełnomocnik powoda ograniczył żądanie pozwu o kwotę 180.000,00 zł w zakresie zadośćuczynienia wobec wypłaty takiej kwoty powodowi przez pozwanego w toku procesu.

Na rozprawie w dniu 9 października 2014 r. pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie pozwu wnosząc o ustalenie odpowiedzialności pozwanego w stosunku do powoda za skutki zdarzenia z dnia 1 lipca 2011r.

Na rozprawie w dniu 9 października 2014 r. pełnomocnik pozwanego nie uznał zarówno pierwotnego jak i rozszerzonego powództwa.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :**

Stan faktyczny dotyczący samego wypadku był pomiędzy stronami niesporny zatem nie ma konieczności jego bardzo szczegółowego ustalania i opisywania i zwięźle przedstawiał się następująco: dnia 1 lipca 2011 r. w miejscowości S. doszło do zdarzenia, w którym kierujący samochodem osobowym ubezpieczonym u poprzednika prawnego obecnego pozwanego naruszył zasady ruchu drogowego, skutkiem czego doszło do wypadku drogowego, w którym powód jako pasażer tego pojazdu doznał ciężkich obrażeń skutkujących jego trwałym kalectwem.

(bezsporne)

W wyniku obrażeń odniesionych w tym wypadku powód doznał uszkodzenia kręgu szyjnego C4 i uszkodzenia rdzenia kręgowego na tym poziomie. Te uszkodzenia spowodowały u niego niedowład czterokończynowy, odleżyny, infekcję układu moczowego.

K. H. (1) bezpośrednio z miejsca zdarzenia został przetransportowany karetką pogotowia do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Po wykonaniu niezbędnych badań stwierdzono niedowład czterokończynowy i skierowano powoda na Oddział Neurochirurgiczny (...) w Ł..

(dowód: dokumentacja medyczna z SP ZOZ w S.. 147.)

W Instytucie Centrum (...) w Ł. powód przebywał do 20 września 2011 r. U powoda stwierdzono zaistnienie następujących obrażeń ciała: stan po wypadku komunikacyjnym, stłuczenie i obrzęk rdzenia w odcinku szyjnym C4, stan po zabiegach stabilizacji kręgosłupa szyjnego, odleżyny, infekcję układu moczowego, bezwład kończyn dolnych i prawej kończyny górnej oraz niedowład lewej kończyny górnej, zaburzenia czucia poniżej poziomu C5 odcinka rdzenia kręgowego. Chorego wypisano do domu z ustaleniem terminu przyjęcia do Ośrodka (...) w R..

(dowód: historia choroby z Kliniki (...) w Ł. k. 145-146)

Powód kontynuował leczenie w Ośrodku (...) w R., gdzie przebywał od 30 września do 21 października 2011 r. Przy przyjęciu do placówki medycznej stwierdzono u powoda złamanie kręgu C4 z urazem rdzenia kręgowego oraz porażenie czterokończynowe i infekcję układu moczowego. W czasie pobytu w szpitalu w R. powód poddawany był intensywnej rehabilitacji. Na skutek rehabilitacji nie osiągnięto poprawy i stwierdzono nieprawidłowe wyniki prób

nerkowych. Powoda wypisano do domu z zaleceniami przyjmowania przepisanych leków oraz objęcie rehabilitacją i kontrolą neurologa w miejscu zamieszkania.

(dowód: karta informacyjna z Ośrodka (...) w R. k.144.)

W dniu 1 września 2011 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. wydał, na wniosek przedstawiciela ustawowego powoda, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności K. H. (1), stwierdzając, że jego stan zdrowia należy zaliczyć do znacznego stopnia niepełnosprawności. Orzeczono także, że powód wymaga m.in. stałego współudziału na co dzień opiekuna w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji, a także konieczności zaopatrzenia w środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie

(dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 1 września 2011 r. k. 45)

Decyzją z dnia 23 maja 2012 r. ZUS O/ w Ł. II orzekł, że powód jest niezdolny do pracy i przyznał K. H. rentę socjalną w kwocie 671,31 zł na okres do dnia 31 maja 2015 r.

(dowód: kopia decyzji k. 44)

Od czasu powrotu do miejsca zamieszkania powód kontynuuje leczenie oraz rehabilitację domową z pomocą prywatnego masażysty wykonującego usługi rehabilitacyjne, a także odbywa turnusy rehabilitacyjne.

(dowód: zeznania powoda k. 439, świadka L. H. k. 437v., karty leczenia szpitalnych. 136 -143 ).

W celu ustalenia stanu zdrowia powoda powołana została przez pozwanego komisja lekarska w (...) w P., która sporządziła raport kompleksowej oceny jego funkcjonowania. Po wykonaniu badań stwierdzono całkowite kalectwo powoda powodujące jego niesamodzielność i konieczność stałej opieki osób trzecich.

(dowód: raport kompleksowej oceny funkcjonalnej pacjenta sporządzony w (...) w P. k. 228 – 272)

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady. W toku postępowania likwidacyjnego na etapie przedsądowym , decyzją z dnia 20 września 2011 r., przyznano na rzecz powoda kwotę 120.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Ponadto uznano częściowo zasadność żądania renty, przynajmniej w wysokości 2547,00 zł miesięcznie.

(bezsporne: pozew i pismo pozwanego k. 209, 219 )

Powód w chwili wypadku miał 17 lat. Ukończył pierwszą klasę (...) Szkoły Zawodowej w Z.i otrzymał promocję do II klasy. Uczył się w specjalności kucharza małej gastronomii. Odbywał praktykę w ramach umowy o pracę celem przygotowania do zawodu w Firmie (...)A. K.w Z.. Był także czynnym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w B.. B.udział w zawodach M. D. P.jako dowódca drużyny. Po wypadku został objęty nauczaniem indywidualnym w Liceum Ogólnokształcącym.

(dowód: kopia świadectwa szkolnego k. 43, informacja z Firmy (...) k. 41, opinia OSP w B. k. 40, kopia pisma dyrektora szkoły k. 39, zeznania świadka L. H. k. 437.)

Z uwagi na uszkodzenie rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym u powoda doszło do porażenia ruchomości wszystkich kończyn, a także utraty kontroli nad działaniem niektórych funkcji organizmu w narządach znajdujących się poniżej szyi. Ciało powoda stało się całkowicie bezwładne i niezdolne do wykonania jakiegokolwiek ruchu. K. H. (1) został uzależniony od pomocy osób trzecich w wykonywaniu wszystkich czynności dnia codziennego. Powód przez wypadkiem komunikacyjnym był osobą całkowicie samodzielną, aktywną fizycznie, a także społecznie. Lubił aktywnie spędzać czas, chętnie jeździł rowerem grał na instrumentach muzycznych ( perkusji, trąbce, alcie). Po wypadku ze względu na zaburzenia układu pokarmowego, powód zmuszony jest do korzystania z diety lekkostrawnej.

( dowód: zeznania powoda k. 439)

W toku niniejszego postępowania Sąd dopuścił dowody z opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurochirurgii, neurologii, urologii, psychologii. Każdy z dopuszczonych biegłych sporządził w swoim zakresie opinię na piśmie. Na żądania stron biegli sporządzali również w zakresie przedstawionych im wątpliwości, pytań i zarzutów opinie uzupełniające. Ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała złożonych do akt sprawy opinii.

Biegły neurolog w swej opinii rozpoznał u powoda uszkodzenie rdzenia kręgowego na poziomie C4 z obecnymi zanikami mięśniowymi kończyn, zaburzenia oddawania moczu i kału, zaburzenia czucia powierzchniowego, trudności w utrzymaniu pozycji pionowej podczas siedzenia, liczne wtórne odleżyny. Na podstawie Rozporządzenia M. P. i P. S.. Z dn. 18.12. 2002 r., /Dz. U. z dn. 28.12. 2002 r./ na możliwe 100% biegły przyznał 100% stałego uszczerbku na zdrowiu powoda. W opinii biegły podkreślił, że rokowanie co do powrotu sprawności ruchowej powoda jest złe. Brak jest możliwości odzyskania pełnej sprawności ruchowej ani jakiegokolwiek użytecznej sprawności w przyszłości. Uszkodzenie rdzenia na poziomie C4 jest pełne, a rdzeń się nie regeneruje. Uszkodzenie rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym, spowodowało, że powód jest osobą wymagającą całodobowo pomocy osób trzecich, wielokrotnej rehabilitacji w ciągu doby, pielęgnacji przeciw odleżynowej, pomocy w podstawowych czynnościach życiowych jak karmienie, mycie, całkowitej pomocy przy czynnościach fizjologicznych / oddawanie moczu, stolca, higienie osobistej/.

( dowód: opinia biegłego neurologa B. D. k. 277 -278 v., k. 314-314v.)

Biegły ortopeda w swej opinii stwierdził, że w czasie wypadku powód doświadczył złamania trzonu kręgu C4 kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego, i w konsekwencji porażenia czterokończynowego. Zdaniem biegłego uszczerbek na zdrowiu powoda jest trwały i wynosi 100% utraty zdrowia. Powód nie rokuje powrotu do zdrowia. Powód jest ona całkowicie uzależniony od pomocy osób trzecich w każdej dziedzinie życia, nie może podjąć jakiegokolwiek pracy, jest niezdolny do samodzielnej egzystencji i do końca życia będzie niesamodzielny i uzależniony od opieki osób trzecich.

( dowód: opinia biegłego ortopedy M. G. k. 285 – 286)

Biegły neurochirurg w swej opinii stwierdził, że powód doznał złamania kręgosłupa szyjnego C4 i uszkodzenia rdzenia kręgowego co doprowadziło do niedowładu kończyn górnych i porażenia kończyn dolnych, braku kontroli nad oddawaniem stolca i moczu oraz zmianą toru oddechowego na przeponowy. Ciężki stan neurologiczny powoda doprowadził do zaników mięśniowych kończyn oraz odleżyn. Zdaniem biegłego w dalszej konsekwencji urazu dochodzić będzie do kalcyfikacji stawów oraz dalszego zaniku mięśni. Również w ocenie tego biegłego uszczerbek na zdrowiu powoda jest trwały i wynosi 100% utraty zdrowia. Biegły podkreślił, że w wyniku uszkodzenia rdzenia szyjnego dochodzi do skrajnie ciężkich doznań cierpienia głównie psychicznego, powód nie wróci już nigdy do zdrowia, a jego stan przedmiotowy będzie ulegał jedynie stopniowemu pogorszeniu. Powód z uwagi na swój stan jest wycofany z aktywności życiowej. Jest trwale niezdolny do jakiegokolwiek pracy. Wszystkie czynności samoobsługi są poza zakresem jego możliwości. Wymaga opieki innej osoby.

( dowód: opinia biegłego neurochirurga K. S. k. 322 – 324)

Biegły urolog w swej opinii stwierdził, że powód cierpi na uszkodzenia powypadkowe w postaci pęcherza neurogennego ma zaburzenia w oddawaniu stolca i moczu. Cierpi także na nawracające zakażenie układu moczowego wywołane kamcią pęcherza moczowego. W ocenie tego biegłego powód doznał 100 % uszczerbku na zdrowiu, w czym mieszczą się także zaburzenia neurogenne pęcherza moczowego i jego następstwa. W ocenie skutków zdrowotnych biegły przyłączył się do opinii pozostałych biegłych wskazując, że nie ma najmniejszych szans na powrót powoda do zdrowia oraz, że stan powoda będzie się pogarszał, a najczęstszą przyczyną zejścia jest zakażenie spowodowane odleżynami i skutkami długotrwałego zakażenia układu moczowego, prowadzące do niewydolności nerek. Powód wymaga całodobowej opieki.

( dowód: opinia biegłego urologa prof. B. S. k. 369 -373, 389 – 391)

Biegły psycholog wskazał w treści swojej opinii, że powód doznał długotrwałych zaburzeń adaptacyjnych będących skutkiem stresu pourazowego następującego po wypadku i jego skutkach. W ocenie biegłego powód doznał 10 % uszczerbku na zdrowiu w zakresie stresu pourazowego. Powód jest stabilny emocjonalnie, nie cierpi na zaburzenia psychotyczne ani zaburzenia osobowości. Cierpi natomiast na zaburzenia nerwicowe, które są skutkiem ograniczeń fizycznych, bólu, samotności, upokorzenia i bezradności. Powód jest świadomy nieodwracalności swojego stanu fizycznego. Dolegliwości psychologiczne mają charakter trwały i raczej będą narastały i pogłębiały się. Zdaniem biegłego nie ma szans na powrót powoda do zdrowia w sferze psychicznej. Cierpienie i ból są istotnymi czynnikami wpływającymi na dolegliwości psychologiczne powoda.

( dowód: opinia biegłego psychologa Z. T. k. 396-399)

Ustalony w sprawie stan faktyczny jest niesporny i oparty na niekwestionowanym przez strony nieosobowym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy w postaci dokumentacji medycznej powoda. Skutki wypadku jakiemu uległ K. H. (1), procentowy uszczerbek na zdrowiu, trwałość tych skutków oraz możliwość ich ustąpienia zostały ustalone na podstawie niekwestionowanej dokumentacji medycznej, orzeczenia o niepełnosprawności oraz orzeczeń lekarzy powołanych przez pozwanego w toku likwidacji szkody (RehaSport), a także opinii biegłych przeprowadzonych w niniejszej sprawie. Orzeczenia lekarzy powołanych przez pozwanego w toku likwidacji szkody Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są jasne, wewnątrznie niesprzeczne oraz naukowo i logicznie uzasadnione, a także w pełni ze sobą korelują i wzajemnie się uzupełniają. Treść tych orzeczeń została oparta na badaniu powoda i jego dokumentacji medycznej przy czym orzeczenia te sporządzono z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. Sąd uznał wszystkie wyżej wymienione dokumenty za wiarygodne, bowiem ich wartości dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw by czynić to z urzędu. Wobec tego Sąd uznał, że dokumenty urzędowe stanowią, w myśl art. 244 § 1 k.p.c., dowód tego, co zostało w nich w sposób urzędowy stwierdzone, a dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowią dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte.

Sąd w całości przyjął w poczet materiału dowodowego opinię biegłych neurochirurga, neurologa, ortopedy, urologa i psychologa powołanych w niniejszej sprawie bowiem są one sporządzone zgodnie z regułami sztuki, spójne i logiczne, zawierają wyczerpujące odpowiedzi na zadane pytania, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich treści. Sąd nie dostrzegł żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłych i ich bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innych specjalistów.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania samego powoda i świadka L. H. albowiem pozostają one w zgodzie z cytowanymi powyżej orzeczeniami i opinią powołanych w sprawie biegłych. Treść tych zeznań dopełnia obraz skutków wypadku dla powoda, szczególnie w sferze subiektywnego postrzegania przez K. H. zmiany jakości życia i poczucia krzywdy oraz przeprowadzanych zabiegów rehabilitacyjnych powoda.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Powództwo jest częściowo zasadne. Stosownie do treści art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Natomiast zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował sprawstwa i winy ubezpieczonego w zakresie zaistniałego wypadku komunikacyjnego oraz jego odpowiedzialność na zasadzie art. 436 § 1 k.c., a w konsekwencji również odpowiedzialności ubezpieczyciela. Poza sporem pozostawało również, że u powoda nastąpiło uszkodzenie ciała i

rozstrój zdrowia, który uprawnia go do żądania od pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - w myśl art. 445 § 1 k.c. Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi (por. wyrok SN z dnia 4 lipca 1969 roku, I PR 178/69, OSNCP 1970, Nr 4, poz. 71). Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia - te już doznane i te mogące powstać w przyszłości. Powinno ono być zatem przyznane jednorazowo rekompensatą za całą krzywdę. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada miarkowania wyrażająca się w nakazie uwzględnienia wszystkich okoliczności i skutków doznanych krzywd z odniesieniem do warunków określających poziom życia ludzi w pełni sprawnych i aktywnych, panujących w środowisku w jakim żyje powód (por. uzasadnienie wyroku SN z 4 lipca 2000 roku, I CKN 837/00 LEX nr 56891).

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wieku poszkodowanego, stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności i czasu trwania, nieodwracalności następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia ( kalectwa, oszpeceń), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, poczucia nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej oraz innych podobnych czynników (vide wyrok SN z dnia 9.22.2007r., V CSK 245/07, OSNC (...)). Sąd Okręgowy w całości podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, który w ostatnich latach wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Zwracał uwagę, że nie można akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, że zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio duże, oraz że nietrafne jest posługiwanie się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia jedynie określonymi jednostkami przeliczeniowymi w postaci najniższego czy średniego wynagrodzenia pracowniczego. O wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter tej krzywdy sprawia, że ocena w tej mierze winna być dokonana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy.

Z zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego wynika, że powód w chwili wypadku miał 17 lat. Wypadek komunikacyjny, którego stał się ofiarą, był pierwszym tego rodzaju traumatycznym i niewątpliwie najgorszym wydarzeniem w jego życiu. Rozmiar obrażeń, będących następstwem wypadku, jest ogromny. Powód z chłopca całkowicie zdrowego w jednej chwili stał się kaleką niezdolną do samodzielnej egzystencji. Powód przez wypadkiem komunikacyjnym był osobą całkowicie samodzielną, aktywną fizycznie, a także społecznie. Lubił aktywnie spędzać czas, chętnie jeździł rowerem, uczestniczył w zabawach, służbie w (...), grał na instrumentach muzycznych. Po zdarzeniu K. H. (3) wiele miesięcy spędził w szpitalnym łóżku. We wszystkich czynnościach dnia codziennego takich jak umycie się, zmiana ubrania, mycie zębów czy jedzenie powodowi pomagał personel szpitala, a także rodzice. Przed zdarzeniem powód był uczniem drugiej klasy szkoły zawodowej. Przygotowywał się do wykonywania zawodu kucharza. Od dnia zdarzenia powód nie jest w stanie uczęszczać na zajęcia w szkole, razem ze swoją klasą. Została mu odebrana możliwość kształcenia w normalnym trybie. Dlatego też od. powódka został objęty nauczaniem indywidualnym już w innej szkole – liceum ogólnokształcącym. Mimo, iż K. H. (1) podjął naukę, efektywność zdobywania wiedzy nie jest taka sama jak przed zdarzeniem z uwagi na fakt, iż pogorszyła się u niego zdolność zapamiętywania i koncentracji. Powód nie jest zdolny do własnoręcznego sporządzania notatek i wymaga pomocy przy odwracaniu kartek w książce, usiłuje przy pomocy głowy i ramienia obsługiwać tablet. Marzy o komputerze obsługiwanym głosowo. Obecnie powód jest zdany na całodzienną opiekę osób trzecich i bez ich pomocy nie jest w stanie w ogóle funkcjonować. Poza intelektem ma upośledzone wszystkie funkcje życiowe. Jest osobą całkowicie sparaliżowaną od szyi w dół.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia z punktu widzenia następstw i ich trwałości, obowiązuje zasada miarkowania polegająca na szacowaniu krzywdy w oparciu o stopień szeroko rozumianej niepełnosprawności. Zadośćuczynienie w najwyższych kwotach (przy uwzględnieniu poziomu życia osoby, której przysługuje

zadośćuczynienie, rzutuującego na rodzaj wydatków mogących zrównoważyć doznane cierpienie) uzasadnione jest w sytuacjach wyjątkowych, gdy chodzi o krzywdę o szczególnie znacznym ciężarze gatunkowym, tj. w sytuacji gdy poszkodowany doznał ciężkiego kalectwa. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z takim przypadkiem. Powód jak to już powyżej opisywano jest w sferze fizycznej całkowitą kaleką zdaną na opiekę osób trzecich i wymagającą stałej pomocy. Podnieść także należy, że biegli neurochirurg i neurolog wyraźnie podkreślili, że stopień inwalidztwa powódki z uwagi na przerwanie rdzenia kręgowego nigdy nie obniży się poniżej 100 %. Niewątpliwie powód doświadczył również cierpień psychicznych związanych z przebiegiem samego wypadku i jego następstw. Obecnie jest sprawny intelektualnie co powoduje u niego straszne cierpienia psychiczne. Doświadcza nadal takich uczuć jak przerażenie, bezradność, niepewność, utrata kontroli oraz lęk. Biegły psycholog stwierdza, że powód wymaga stałej kontroli psychologicznej. Z powyższych względów Sąd uznał, że stosowną sumą zadośćuczynienia dla powoda jest kwota 800.000,00 ( osiemset tysięcy ) zł. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem w razie, gdy uprawniony do naprawienia szkody, otrzymał uprzednio w związku ze zdarzeniem rodzącym szkodę określoną korzyść majątkową, odszkodowanie przysługujące mu od sprawcy szkody określa się w ten sposób, że od ustalonej sumy odlicza się świadczenie już wcześniej przyznane. Przenosząc to na grunt sprawy o roszczenie z art. 445 § 1 k.c., wyliczenie zadośćuczynienia powinno poprzedzać określenie kwoty należnej powodowi i odliczenie świadczenia wypłaconego już tytułem zadośćuczynienia. W sytuacji zatem, gdy należne K. H. (1) zadośćuczynienie wynosi 800.000,00 zł, to po uwzględnieniu wypłaconych przez pozwanego kwot 120.000,00 zł i 180.000,00 zł (800.000,00 zł – 300.000,00), do zasądzenia na rzecz powoda pozostała kwota 500.000,00 zł .

W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd kierował się normą wyrażoną w art. 481 § 1 k.c. zasądzając je od dnia 6 maja 2013 roku tj. daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. chwili gdy dowiedział się o wytoczeniu powództwa. Obecnie w orzecnictwie dominuje pogląd, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, i z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c. ) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia ( art. 445k.c. ), a takim było doręczenie odpisu pozwu. Wypadek, którego ofiarą jest powódka miał miejsce 1 lipca 2011r. okazał się bardzo poważny w skutkach. Jest oczywiste, że człowiek nie może doznać większego uszczerbku na zdrowiu niż stuprocentowy. Natomiast wielkości procentowe jakimi posługują się biegli kwalifikując poszczególne uszczerbki na zdrowiu odzwierciedlają niejako ich ciężar, zaś ich łączna suma, gdy wchodzi w grę obrażenia różnych narządów, z pewnością wskazuje na drastyczność skutków. Rokowania na przyszłość są na tyle złe, że powoda już na zawsze należy kwalifikować jako osobę ze stuprocentowym uszczerbkiem na zdrowiu. Oznacza to, że stan zdrowia powoda już w momencie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu był na tyle zły, że uzasadniał żądane zadośćuczynienie. Intensywna rehabilitacja oraz wszelkie zabiegi medyczne i pielęgnacyjne w stanach tak ciężkich jak powoda zmierzają przede wszystkim do tego by nie uległ on pogorszeniu. O co bez wszystkich tego rodzaju zabiegów nietrudno, zważywszy przykładowo na ryzyko zaniku mięśni i pojawienia się odleżyn, czy wdania się różnych infekcji. Skoro w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy zadośćuczynienie od początku (tj. od daty doręczenia odpisu pozwu traktowanego jako wezwanie do zapłaty) zasługiwało na uwzględnienie, to pozwany odmawiając jego zaspokojenia pozostawał w opóźnieniu.

W pozostałym zakresie żądanie odnośnie wysokości zadośćuczynienia podlegało oddaleniu. W pozwie strona powodowa nie uzasadniła w żaden sposób sposobu wyliczenia żądanej przez siebie kwoty. Swoje stanowisko poparła tylko lakonicznym przywołaniem 100% uszczerbku na zdrowiu powoda. W ocenie Sądu zasądzona suma 500.000,00 złotych jako zadośćuczynienie jest adekwatna do stopnia krzywdy powoda i winna mu, uwzględniając już wypłacone 300 000,00 zł, zrekompensować niemajątkową szkodę w postaci cierpień fizycznych i psychicznych doznanych w związku z wypadkiem komunikacyjnym.

W punkcie 2 wyroku Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę stanowiącą odszkodowanie na podstawie art. 444 § 1 k.c. posługując się przy tym art. 322 k.p.c. Zgłoszone w pozwie żądanie odszkodowania dotyczyło tylko kosztów opieki, za enumeratywnie wskazane okresy dlatego Sąd rozstrzygając w tym przedmiocie nie analizował faktur i rachunków stanowiących załączniki do pozwu i dotyczące zakupów i wykonanych robót. Powód z racji swojego stanu wymaga pielęgnacji znacznie większej niż przeciętna dla osób w jego wieku. Z opinii biegłych wynika, że wymaga on opieki całodobowej. Należy przy tym podzielić pogląd, że opieka całodobowa, nie oznacza konieczności 24 godzinnego dyżuru przy powodzie, ale w takim wymiarze uwagi na nim i koniecznej pomocy np. w nocy aby go odwrócić (powód ma odleżyny), otrześć twarz po jedzeniu, umyć zęby, zgonić muchę z twarzy bo sam tego nie robi, a czuje owada na twarzy itp.) Dokonując ceny zgłoszonego w pozwie żądania odszkodowania Sąd wziął pod uwagę, że matka powoda z tytułu sprawowania stałej opieki nad nim otrzymała stałe świadczenie w kwocie 800 zł miesięcznie. Do wyliczenia odszkodowania z tytułu kosztów opieki Sąd przyjął najniższe wynagrodzenie za pracę bowiem matka i ojciec powoda wykonujący nad nim stałą opiekę takie wynagrodzenia otrzymywali przed wypadkiem syna. Zgodnie z serwisem internetowym ZUS minimalne wynagrodzenie za pracę od 1 stycznia 2011 r. wynosiło 1.386 zł miesięcznie, a od 1 stycznia 2012 r. 1.500 zł miesięcznie. Należne zatem matce powoda odszkodowanie wynosiło:

- za okres od 1.07.2011 do 31.12.2011 r. ( 1386 zł : 2 = 693 zł ) 693 zł x 6 miesięcy = 4.158 zł.,
- za okres od 01.01.2012 r. do 31.06.2012 r. ( 1.500 : 2 = 750 zł ) 750 x 6 miesięcy = 4.500 zł.,
- za okres od 01.07.2012 r. - 31.10.2012 r. ( 122 dni pozw. 10) 750 zł x 4 miesiące = 3.000 zł,

Należne ojcu powoda odszkodowanie uwzględniając, że nie otrzymuje on żadnego świadczenia, a zrezygnował z pracy dla opieki na powodem, wynosiło:

- za okres od 1.07.2011 do 31.12.2011 r. 1386 zł x 6 miesięcy = 8.316 zł.,
- za okres od 01.01.2012 r. do 31.06.2012 r. 1.500 x 6 miesięcy = 9.000 zł.,
- za okres od 01.07.2012 r. - 31.10.2012 r. ( 122 dni pozw. 10) 1.500 x 4 miesiące = 6.000 zł,

Odliczając wypłacone powodowi przez pozwanego kwoty 6.580 zł i 4350 zł należało zasądzić powodowi kwotę 24.089,00 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie 481 § 1 k.c., w tym zakresie należy przywołać argumentację dotyczącą zasądzenia odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia wskazaną we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie potrzeby powoda na skutek zaistniałego wypadku znacznie się zwiększyły. Przez zwiększenie potrzeb poszkodowanego należy uznać konieczności pokrycia kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Za zwiększone potrzeby uznaje się wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych, środki lokomocji, mieszkanie (por. m.in. wyrok SN z 13 października 1976 r., I CR 487/76, LEX nr 7854). Poszkodowany nie jest zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi środkami z innych tytułów (np. świadczeniem alimentacyjnym) lub opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 r., I PR 1969 r. (OSNCP 1969, z. 12, poz.229) pod rządem kodeksu cywilnego (art. 444 § 2 k.c.) jest nadal aktualna wyrażona w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnia art. 161 par. 2 k.z., że prawo poszkodowanego w wypadku przy pracy do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Okoliczność zaś, że opiekę nad niedołącznym poszkodowanym sprawowali jego domownicy (żona lub córka) nie pozbawia go prawa żądania zwiększonej z tego tytułu renty uzupełniającej opartej na przepisie art. 161

§ 2 k.z. - podobnie jak nie powoduje utraty prawa do renty uzupełniającej za okres ubiegły fakt, że poszkodowany pozostawał w tym czasie na utrzymaniu rodziny (art. 444 par. 2 k.c.). Za koszty związane ze zwiększonymi potrzebami poszkodowanego należy uznać nie tylko efektywne wydatki dla osoby trzeciej za opiekę, ale mogą się one wyrażać również w utracie korzyści ze strony jego najbliższych, w związku z koniecznością zaprzestania pracy zarobkowej dla lepszego spełniania obowiązku opieki nad poszkodowanym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać za uzasadnione żądanie powoda uwzględnienia przy obliczaniu wysokości renty z tytułu jego zwiększonych potrzeb kosztów opieki nad nią. Nie ma przy tym znaczenia, że opiekę tą sprawuje w większości matka i ojciec powoda. K. H. (1) wymaga całodobowej opieki. Z uwagi na fakt, iż rodzice powoda dostarczają mu osobiście opieki, nieprzerwanie dbając o zaspakajanie jego wszelkich potrzeb oczywiste jest, że nie mogą oni równocześnie podjąć pracy zarobkowej, a w konsekwencji uzyskiwać określonych dochodów stosownie do swoich możliwości. Należy podkreślić, że przed wypadkiem ich syna K. byli oni aktywni zawodowo jednakże w zakresie nie wymagającym wyższych kwalifikacji (szwaczka i kierowca). Dlatego okoliczności, iż osobami, które otaczają opieką powoda są osoby dla niego najbliższe, nie czyni jego roszczenia o uwzględnienie kosztów poniesionych w tym zakresie bezzasadnymi. Sąd nie jest obowiązany do zachowania drobiazgowej dokładności przy obliczaniu renty, bowiem należy się ona bez względu na to, czy rzeczywiście poszkodowany ponosi wydatki na wspomniane cele, ponieważ wystarczy ustalenie tych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego. Skoro powód nie w ogóle może zostać bez nadzoru, a ustalone zostało, że wymaga on rehabilitacji zdaniem Sądu do wyliczenia renty należnej powodowi należało wziąć pod uwagę następujące potrzeby i wydatki: leczenie (opatrunki przeciwoleżynowe 150 zł miesięcznie, leki przeciętnie 370 zł miesięcznie, łącznie 520 zł miesięcznie), rehabilitacja domowa uznana przez pozwanego do kwoty po 900 zł miesięcznie, (k. 221 akt), wózek i schodolaz po 127 zł miesięcznie, miesięczna opieka ojca nad chorym – 1.680 zł co odpowiada najniższemu wynagrodzeniu pracowniczemu od dnia 1.01.2014 r., miesięczna opieka matki nad chorym – 880 zł części najniższego wynagrodzenia pracowniczego od dnia 1.01.2014 r. gdyż matka ma świadczenie 800 zł. z tytułu opieki nad synem. Tak wyliczona renta wynosi 4.000 zł i należy ją pomniejszyć o kwotę świadczenia wypłacanego powodowi przez ZUS czyli 588 zł co daje do zasądzenia kwotę 3.412 zł miesięcznie, z odsetkami od dnia 6 maja 2013 r., a więc od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu.

Ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody na przyszłość uzasadniane było w orzecznictwie sądowym zabezpieczeniem interesu prawnego poszkodowanego zasadzającego się na obowiązujących pierwotnie niekorzystnych regulacjach dotyczących biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego oraz na złagodzeniu trudności dowodowych powodowanych wpływem czasu pomiędzy wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę, a dochodzeniem jej naprawienia. W związku z uchyleniem dotychczasowego art. 442 k.c. i zastąpieniem go art. 442<sup>1</sup> k.c. (Dz. U z 2007 r. Nr 80, poz. 538), w stosunku do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, wyeliminowano niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Złagodzenie skutków upływu terminu przedawnienia nie wyeliminowało jednak ryzyka późniejszych trudności dowodowych. Wprowadzenie nowej regulacji w art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie. W tym stanie rzeczy kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, kiedy zazwyczaj pojawiają się poważne trudności dowodowe. Przesądzenie w sentencji wyroku o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia natomiast poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym odpowiedzialność taka już ciąży. Z tych względów Sąd Najwyższy przyjął, że pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (por. uchwała z 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168 oraz wyrok z 11 marca 2010 r., IV CSK 410/09, Lex nr 678021). Sformułowanie wskazujące na fakultatywność takiego rozstrzygnięcia nie jest przypadkowe, bowiem jak wskazał Sąd Najwyższy, żądanie powoda musi uwzględniać okoliczności konkretnego przypadku.

W niniejszej sprawie, zważywszy na zakres doznanych w wypadku obrażeń skutkujących u powoda przerwaniem rdzenia kręgowego i związanym z tym niedowładem ciała od głowy w dół oraz stwierdzeniem biegłych, że jego uszczerbek na zdrowiu już nigdy nie będzie niższy niż 100 %, starzeniem się powoda i związaną z tym utratą sił i sprawności, zanikiem mięśni itp. istnieje uzasadniona obawa, że w przyszłości mogą wystąpić dalsze negatywne skutki w jego zdrowiu. W tych okolicznościach należy uznać, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec czego Sąd orzekł jak pkt. 4 wyroku.

Dalej idące żądania strony powodowej jako bezzasadne podlegały oddaleniu.

O kosztach jak w punkcie 10 i 11 wyroku orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, z późn. zm.). Mając na uwadze sytuację materialną i osobistą powodai Sąd uznał, iż zasadnym będzie nieobciążanie powoda kosztami procesu w zakresie, w którym oddalono jego roszczenia, a orzeczenie w tym zakresie znajduje oparcie w treści art. 102 k.p.c. Pozwany przegrał proces w 35 % i w takim zakresie koszty zostały rozliczone. Brakującą część opłaty sądowej w kwocie 8.750 zł stanowiącej 35 % całości opłaty, od pobrania, której powód był zwolniony nakazano pobrać od pozwanego jako przegrywającego w części proces. W takiej proporcji ( 35 % ) Sąd nakazał pobrać od pozwanego część wydatków w sprawie, w kwocie 1.228,50 zł., które łącznie wynosiły 3510,14 zł. Na podstawie art. 100 k.p.c. koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami zostały zniesione.